Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: 1687200,— mk. wekspedycji: 1500000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam.jeden milim. w wyż 5 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | Września, sobota, dnia 14 czerwca 1924 r. | № 70

W sprawie przemysłu domowego

Dzięki wielkiemu zrozumieniu społecznemu, które okazały władze „Obrony Społecznej Tow. zap. w Poznaniu“ i „Bazaru Krajowego Znicz Spółki z. o. o. w Poznaniu“, zdołano przeprowadzić reorganizację tej ostatniej, która jako „Znicz“ Spółdzielnia Przemysłu Domowego z o. o. w Poznaniu służyć ma za centralę przemysłowi domowemu, a prowadzona na zdrowych zasadach kupieckich ma być finansowo dodatnim czynnikiem tak dla własnych udziałowców, jak dla zrzeszających się przy Zniczu warsztatów przemysłu domowego.

Sprowadzamy z zagranicy dużo przedmiotów codziennego użytku, wyrabianych tamże sposobem przemysłu domowego lub drobnego, gdy w kraju naszym coraz więcej rąk prosi o taką pracę. Są już początki przemysłu domowego, lecz brak mu organizacji, i dla tego już tyle wysiłków w tym kierunku z powodu rozstrzelania ich nie dało dostatecznych wyników. Znicz prowadzony będzie po kupiecku i przyczyni się do wyrobu i zbytu takich artykułów które potrzebne są w życiu codziennem i na które jest pokup.

Do Rady Nadzorczej Znicza wybrano: pp. Jana Pankallę, dyrektora Banku Przemysłowców, jako prezesa,

Włodzimierza Adamskiego, prezesa Rady Nadzorczej Banku Przemysłowców, jako wiceprezesa,

Dr. Stanisława Celichowskiego, adwokata i notarjusza, jako sekretarza,

Tadeusza Bartscha, kupca i członka Izby Handlowej,

Teodora Filipowicza, dyrektora Spółki Stolarskiej i członka Izby Handlowej,

Stefana Kalamajskiego, kupca i członka Izby Handlowej,

Kajetana Ignatowicza, kupca i członka Izby Handlowej,

Seweryna Samulskiego, prezesa Zarządu Tow. Akc. H. Cegielski, członka Izby Handlowej i członka Rady Nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych

X. Józefa Schultza, dyrektora Stowarzyszenia Żeńskiej Młodzieży,

do zarządu powołano:

pp. Czesławę Wolniewiczównę,

Franciszka Baranowskiego, dyrektora Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego,

Stefana Zielińskiego, gen. sekretarza Obrony społecznej w Poznaniu.

Biuro mieści się w ubikacjach Obrony Społecznej w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 26 (gmach Banku Spółek Zarobkowych).

Walne Zgromadzenie ustaliło udział na 60 złotych, płatnych w 4 kwartalnych ratach po 15 złotych, a wstępne na 5 złotych.

Sprawa żywotnego przemysłu domowego jest zbyt znaną i potrzeba takiego przemysłu tak dużą, że każdy, kogo stać na to, powinień sobie poczytywać za obowiązek należenie jako udziałowiec do Spółdzielni Przemysłu Domowego Znicz. Rozkwit takiego przemysłu w krajach ościennych wróży dobrze.

Każdy, kto rozsądnie pojmuje sprawy społeczne powinien sobie poczytywać za obowiązek zadeklarowania choć jednego udziału tej ważnej a nawet koniecznej placówki przemysłu domowego.

Wiadomości urzędu stanu cywiln.

W czasie od 2 do 8 czerwca 1924 r. zgłoszono: 5 urodzeń z tych: 2 z miasta i 3 ze wsi; zawarto 1 ślub: spisano 3 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Franciszka Rzepka ur. Krotofil, żona posterunkowego Policji Państw. z Sokołowa, 43 lata, Anna Wyremblowska ur. Ratajczakówna, żona robotnika z Wrześni, 30 lat, 10 miesięcy i 13 dni, Apolonja Smigielska bez zawodu z Wrześni, 41 lat, Szczepan Prędkowski robotnik z Skarboszewa, 22 lata. Jożefa Michalska ur. Tabakówna, wdowa z Bierzglinka, 56 lat, 2 mies. i 16 dni, Sylwester Rybacki, syn robotnika z Psar Polskich, 6 mies. i 2 dni, Łucja Krerowiczówna, córka przodownika torowego z Wrześni, 8 mies. i 5 dni, Stanisława Kaniewska, córka robotnicy z Bierzglina, 1 miesiąc i 9 dni.

Dokuczliwy sąsiad

Litwa, granicząca na północy z naszą Rzeczypospolitą, od samego początku miała do nas pretensje o obszary ziemi, które może przed wiekami były litewskiemi, lecz z biegiem czasu pod wpływem kultury polskiej straciły swój charakter litewski zupełnie i stały się bezsprzecznie polskiemi. Mimo, że nawet ludność na tych obszarach będąc polską, poczuwa się do przynależności polskiej, państwo litewskie uporczywie pozostaje przy swojem żądaniu, i nie chce uznać granic, które zresztą już przez mocarstwa zostały nam przyznane.

Ten upór litewski ma niewątpliwie swoje źródło gzieindziej niż w Kownie; zainteresowane w podtrzymywaniu i podsycaniu go są potężniejsze czynniki, w których ręku Litwa jest tylko zwyczajnym pionkiem. Mamy tu na myśli Niemcy i Sowdepję.

Państwo litewskie wyrosło wogóle z pomysłu niemieckiego. Polityka niemiecka już w czasie okupacji wojennej zabiegała usilnie o to, aby wywołać przeciwieństwa polsko-litewskie, bo to odpowiadało w zupełności zamysłom, ażeby jak najbardziej uszczuplić teren polski. W tym celu również starano się stworzyć „kwestję białoruską“, niemniej zaś wchodzono w konszachty z ukraińcami, dopóki przewrót rewolucyjny we własnym kraju nie przekreślił wszystkich tych planów. Ale ochłonąwszy po klęsce i myśląc tylk o zmniejszeniu jej rozmiarów, Niemcy wnet to spostrzegły, że wygrywając Litwę przeciw Polsce oraz zwracając jej pożądliwość w stronę Wileńszczyzny i wogóle pogranicza polskiego, tem samem najlepiej zabezpieczą swoje Prusy Wschodnie. Powstało zaś państwo litewskie wśród okoliczności niejednokrotnie wręcz humorystycznych jak naprzykład, że rząd „litewski“ pierwotnie składał zię z ludzi, którzy nie znali nawet języka litewskiego. Śmiało też można powiedzieć, że państwo litewskie powołały do życia jednostki naogół nie wiele mające wspólności z Litwą, które dopiero w danej chwili zrozumiały lub zostały na to naprowadzone, jakie korzyści będzie miało dla nich istnienie takiego państwa. Jakie zaś czynniki dostały się do steru na Litwie, o tem świadczy również to, że niedawno „minister skarbu“ ograbiwszy kasę, ulotnił się.

Istnienie Litwy i to z góry uprzedzonej do Polski, starał się również wyzyskać rząd sowjetów przez szukanie tą drogą utrzymania stosunków z Berlinem oraz w kierunku osłabienia Polski.

Mając poparcie tych dwóch sąsiadów a pozatem traktowany nader życzliwie przez mocarstwa i specjalnie przez Ligę Narodów, rząd litewski oczywiście nabrał wielkiej pewności siebie, która objawiała się stale w bezczelnych roszczeniach do Polski o wydanie Wileńszczyzny. Żądanie to opierano na podstawie, tej, że Wilno było stolicą dawnej Litwy. Dzisiaj jednakże jest faktem, że ziemia ta i miasto są polskie, że cały dorobek kulturalny tam jest polski i że w danym razie poważniejszą konkurencję żywiołowi polskiemu stwarzają tam jedynie żydzi, ale nigdy przenigdy Litwini.

Mimo to rząd kowieński publikuje noty i wytacza protesty, za które nawet przez Ligę Narodów już został skarcony. Gorsze jednakże od tej „akcji dyplomatycznej“ rządu litewskiego jest napastliwe zachowanie się pewnych kół litewskich, którym marzy się owładnięcie Wilna przemocą, podobnie jak to się stało z Kłajpedą, którą potem mocarstwa przyznały Litwie. Że takie marzenia się roją w wielu głowach litewskich, a są one prawdopodobnie podsycane i z Berlina i z Moskwy, na to wskazują w ostatnich czasach coraz jaskrawsze objawy szowinizmu niemieckiego, napaści na nasze pogranicze i liczne pogróżki. Wobec tego wszystkiego nie pozostaje nam nic innego, jak zachować zimną powagę i spokój, pilnując zarazem granicy północnej, aby nie doszło do jakichkolwiek nadużyć ze strony zbrojnych band litewskich. Oczywiście mocarstwa i Liga Narodów powinny być należycie przez nas poinformowane, o dążeniach Litwy, które są tego rodzaju, że mogą się przyczynić do zakłócenia wręcz spokoju w Europie. Ich przeto zadaniem jest również powołać Litwę do porządku ale i Litwa sama powinnaby to zrozumieć, iż wskazanem jest w jej własnym interesie dążenie do porozumienia się z Polską celem zebrania się wspólnie do rozwiązania zagadnień politycznych, które dla obu są daleko ważniejsze, niż spór o Wilno. Polska dla Litwy nie jest niebezpieczną, zato przeciwnie jest rzeczą niewątpliwą, że Litwa tak długo się ostoi, dopóki Polska będzie istniała, a rozwój gospodarczy Litwy może pójść w należytym kierunku jedynie w przyjaznych stosunkach z Polską. Zrozumiałyby to z pewnością snadnie rząd litewski, gdyby w nim zasiadali ludzie miłujący istotnie swój naród, a nie kreatury ulegające wpływom Berlina i Moskwy.

Co do Wilna zaś i Wileńszczyzny, to sprawa ta już jest przesądzona. Nawet rząd angielski w tych dniach oświadczył w odpowiedzi na interpelację posła Morela, że zprawa Wilna jest ostatecznie załatwiona przez decyzję konferencji Ambasad. z dn. 15. III. 1923 r.

Minister Kiedroń w Poznaniu

Poznań, 10. 6. PAT. donosi: Minister Przemysłu i Handlu p. Kiedroń, zwiedził fabrykę Lubońską i po krótkim odpoczynku w Ludwikowie wrócił do Poznania i odbył konferencję prasową.

Wieczorem podejmowany był przez Izbę Przemysłowo-Handlową i Związek Fabrykantów. Na przyjęciu tem prezes Związku Fabrykantów, p. Samulski, dziękując p. ministrowi za wizytę, zaznaczył, że przemysł wielkopolski cierpi bardzo, że jest oddalony od źródeł surowców, co powod. dla niego duże szkody

W odpowiedzi p. minister oświadczył, że z prawdziwą przyjemnością wysłuchał postulatów przemysłu wielkopolskiego, tak jasno wypowiedzianych. Kryzys gospodarczy Polski, zdaniem p. ministra dzięki bogactwom Polski i dobrej woli jej obywateli nie jest taki straszny, jak się wydaje. Tutaj zauważyłem, że przemysł poznański robi wszystko, aby własnemi siłami wydobyć się z ciężki przełomowej chwili, za co też należy mu się wdzięczność. Ofiary są konieczne z obu stron dla wyjścia z ciężkiej sytuacji, tak, jak to było przy sanacji Skarbu.

W dniu jutrzejszym po zwiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej Poznańskiej p. minister uda się na inspekcję do Wielunia i Bydgoszczy. W podróży inspekcyjnej towarzyszy p. ministrowi dyrektor Dep. Przemysłowego Min. Przemysłu i Handlu p. Dąbrowski i ref. polit.-handl. Piasecki.

Ustąpienie Milleranda

Paryż, 11. 6. Wczoraj premier Marsal odczytał orędzie Milleranda oraz oświadczenie rządowe w Izbie posłów, a jego zastępca w senacie.

W orędziu swem prezydent Millerand charakteryzuje całokształt swej działalności, oraz stwierdza, że zawsze trzymał się postanowienia konstytucji, wobec czego ma prawo domagać się tego od obu Izb. Dla tego też odmówił wycofania się ze stanowiska prezydenta, albowiem podobne żądanie było niezgodne z konstytucją.

Millerand kończy swoje orędzie temi słowy: „Z całem zaufaniem odwołuję się do rozsądku obu Izb, do ich przezorności, miłości Francji i Republiki. Świadom swych obowiązków, przyjąłem ciążącą na mnie opowiedzialność. Obecnie nadeszła godzina, by i parlament zastanowił się nad swoją odpowiedzialnością“.

W Izbie deputowanych przeszedł wniosek lewicy, domagający się odroczenia dyskusji; podobny wniosek przyjął również senat.

Zatem obie Izby oświadczyły się przeciwko premjerowi a pośrednio również przeciwko Millerandowi, który z chwilą gdy mu o tem zakomunikował prezydent ministrów Marsal, oświadczył, że postanowił ustąpić.

Dziś przed południem Rada Minist. zbierze się na specjalne posiedzenie. Dziś również decyzja prezydenta Republiki zostanie zakomunikow. obu Izbom.

KRONIKA

Września, dnia 13-go czerwca 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Antoniego, jutro: Bazylego.

* **Policji Państwowej pod rozwagę!** Po niedzielnem wojskowem nabożeństwie zbiera się wojsko wzdłuż ulicy Rzecznej do wymarszu. Ulica ta powinna więc być w tymczasie opróżnioną. W rzeczywistości dzieje się wręcz przeciwnie, zwykle stoi mniej lub więcej powózek w ulicy. Konie strachają się, woźnicę zastępują przeważnie siły młodociane. Łatwo o nieszczęście, któremu można zapobiec jednem pociągnięciem pióra lub stosownym zakazem. Dla powózek podczas mszy wojskowej jest miejsca wystarczająco wzdłuż kościelnego parkanu w ulicy kościelnej

* **Tegoroczne święto strzeleckie** odbywa się pod znakiem 70-letniego jubileuszu tutejszej giełdy strzeleckiej. Uroczystość rozpoczęła Msza św. poczem w południe tradycyjny wymarsz na strzelnicę, gdzie po nadejściu odbyło się uroczyste zebranie. P. prezes Jerzykiewicz w swem zagajeniu wspomniał na 70-ciolecie istnienia Bractwa na ważność celów bractw strzeleckich jako najstarszych stowarzyszeń w Polsce prototypu dzisiejszych towarzystw wychowania fizycznego. W odpowiedzi przemawiali, składając życzenia, pp. burmistrz Sołtysiak, członek honorowy Bolesław Samolewski, starosta Charkiewicz i por. Mosakowski w imieniu korpusu oficerskiego. Po krótkim wypoczynku wyruszyło Bractwo w szeregu z muzyką do stanowisk strzelniczych, gdzie przy dźwiękach hymnu narodowego pierwszy strzał w imieniu Prezydenta Rzeczpospolitej oddał vice król, strzelali dalej p. prezes na Rzeczpospolitą, ppułk. Ekert na Armją, p. Starosta w im. powiatu i p. Burmistrz w imieniu miasta. Najlepsze strzały padły w imieniu powiatu przez p. starostę Charkiewicza oddane. W pierwszym dniu najlepszy strzał do tarczy królewskiej oddał mistrz stolarski p. Czesław Kozłowicz — nie długo jednak cieszył się chwałą najlepszego strzelca, gdyż już we wtorek podbił go p. Feliks Aleksandrowicz, dyr. Hurtowni Surowców. Ciąg dalszy strzelania odbędzie się w sobotę a zakończenie w niedzielę.

* **Obniżenie stawek ubezpieczeniowych** Ministerjum pracy i opieki społecznej opracowało projekt rozporządzenia o nowem uregulowaniu stawek ubezpieczeniowych za robotników od starości i niemocy, który w ubiegły piątek był przedmiotem rozważania i uchwały Rady ministrów. Projekt dzieli zarobki robotników, według których mają być wymierzone stawki ubezpieczeniowe, na 5 klas:

Klasę I stanowi zarobek 500 złotych rocznie. — II — 500 — 700; III — 700 — 900; IV — 900 — 1100, V 1100 zł. rocznie.

Stosownie do tych klas, składki ubezpieczeniowe, które uiszczają pracodawcy i robotnicy po połowie, wynoszą tygodniowo:

w kl. I — 0,40 zł., w II — 0,60 zł., III — 0,80 zł., w IV — 1,00 zł., w V — 1,20 złotych.

Część świadczeń dla robotników z tytułu tego ubezpieczenia przyjmuje państwo, a część ponosi zakład ubezpieczeń. Udział państwa w świadczeniach wynosi dla każdej renty inwalidzkiej, starczej i wdowiej 60 zł. rocznie, dla renty sierocej 30 zł., dla odpraw wdowich 60 zł., dla odpraw sierocych 20 złotych.

Udział zakładu ubezpieczeń w rentach starczych wynosi:
dla I kl. zarobków 70 zł. rocznie, dla II — 110 zł., dla III — 140 zł., dla IV — 180 zł., dla V — 220 zł.

Rosporządzenie działa wstecz od 1. maja br.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu

Ceny na bydło dnia 11. 6. 24.
Za 100 kg. żywej wagi w złotych

Bydło rog.	Kl. I. 83—	kl. II. 74—	III. 60—62
Cielęta	78—80	67—70	55—60
Swinie	80—81	73—75	60—64
Owce	50—	44—	36—

Prosięta do 8 tyg. — Pros. ponad 9 tyg. —

Spędzono na targowisko 98 wołów, 139 buhaji, 383 jałówek i krów, 380 cieląt, 307 owiec, kóz, jagniąt, 2295 świń, prosiąt.

Przebieg targu ożywiony.

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 11. VI. 1924 r. Ceny dla handluhurtownego Loco Poznań za 100kg. w ładunkach wagonowych
(Notowania w złotych polskich.)

Żyto nowe	9,90-10,90	Ziemn. fabr.	2,20-
Pszenica nowa	18,75-20,75	„ jad.	3 -3,75
Jęczmień zim.	10,90-	Słoma żytn. l.	1,20-1,50
„ brow.	13 -14	„ „ pr.	2,70-2,90
Owies	12,20-13,20	Siano pras.	5,40-6,20
Mąka żytn.	16,60-18,60	„ luźne	3,20-4
„ pszenna	33 -35	Tatarka	15,50-17,50
Ospa żytnia	8 -	Groch vikt.	26 -30
„ pszenna	9 -	Groch polny	11,10-14,45
Wyka	8 -	Seradela	- —
Łubin nieb.	6 -7	Konicz. cz.	67,—-128,
Łubin żółty	6,80-9,25	„ b.	110,—-165,—
Peluszka	7,75-8,50		

Usposobienie dla zboża chlebow. słabe.

Z życia towarzystw

— **Miłosław.** Przyszłe posiedzenie Tow. Gim. „Sokół“ odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 15 i pół w lokalu posiedzeń Bazar. Albowiem jest to ostatnie posiedzenie przed zlotem Okręgowem, który się odbędzie w niedzielę dnia 6-go lipca wzywa się wszystkich członków aby się punktualnie stawili.

Czołem! — Zarząd.

* **Tow. gim. „Sokół“ w Strzałkowie** urządza w niedzielę, dnia 15 bm. doroczną zabawę latową połączoną z popisami gimnastycznymi z spółudziałem gniazd sąsiednich. Przygrywać będzie orkiestra 17 p. art. polnej pod batutą p. kapelmistrza Koniecznego. Początek o godz. 14-tej w ogrodzie p. Stawniaka. O liczny udział Szanownej publiczności prosi.

Zarząd.

— Zwyczajne zebranie Związku Metalowców i pokr. zawodów odbędzie się w sobotę dnia 14 czerwca rb. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Sobisza. Przybycie wszystkich członków porządane.

— Na dzień 15 czerwca 24 r. sprowadza tutejszy Klub Sportowy W. K. S. Wrześnie drużynę Poznańską I. drużynę Poznaniankę do naszego miasta celem stoczenia zawodów piłki nożnej. Zawody odbędą się na dziedzincu koszarowym 68 pp. o godz 3 popołudniu. Wstęp na boisko dla dorosłych 1 milj. dla młodzieży szkolnej 500 mk. Trening piłki nożnej W. K. S. Wrześnie odbędzie się w sobotę to jest 14. VI. 24 o godz. 6 wiecz. na dziedzincu koszarowym.

Składki i pokwitowania

— W miejsce uwiadomień o ślubie córki Stefanji z p. Janem Ciaciuchem z Poznania który się odbędzie we wtorek dnia 17 czerwca w kościele paraf. we Wrześni, składają pp. Zytowie na biednych miasta 30 złotych.

Odpis!

STATUT

normujący podatki od biletów wstępu na zabawy, rozrywki i widowiska w mieście Wrześni.

W myśl ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. art. 18 wydaje Magistrat na mocy uchwały Rady miejskiej następujący statut:

§ 1.

Opodatkowaniu w sposób przewidziany w § 3 i 4 podlegają wszystkie zabawy, urządzane w obrębie gminy, a w szczególności następujące rozrywki:

1. zabawy taneczne, kostjumowe, i bale maskowe i t. p.
2. zabawy ludowe, jak np. karuzele, huśtawki, hipodromy, strzelnice, aparaty do mierzenia sił, aparaty reprodukujące mechanicznie utwory muzyczne i deklamacje, gry połączone z wygraną w pieniądzach lub przedmiotach, kolejki amerykańskie i t. p.
3. przedstawienia świetlne (kinematografy) teatry marjonetkowe, przedstawienia cyrkowe, walki zapaśnicze, variete, kabarety i t. p.
4. wystawy i muzea z wyjątkiem tych wystaw i muzeów, które nie służą dla celów zarobkowych, panoramy, pokazy zwierząt tresowanych, menażerje i t. p.
5. zabawy sportowe,
6. przedstawienia teatralne, balety, koncerty i wszelkie inne przedstawienia muzyczne,
7. odczyty, deklamacje i recytacje.

§ 2.

Wolne od opodatkowania są:

1. przedstawienia, które służą wyłącznie nauczaniu w zakładach naukowych publicznych lub prywatnych lub też, które z pozwolenia władz szkolnych urządzane są wyłącznie dla uczniów tych zakładów lub ich rodzin,
2. przedstawienia, z których dochód przeznacza się wyłącznie i bezpośrednio na cele dobroczynne, z góry określone, o ile z niemi nie są połączone zabawy taneczne,
3. zabawy, które służą wyłącznie dla rozwoju młodzieży lub też dla ćwiczeń cielesnych. Nie zwalnia się jednakże od podatku bilety wstępu na takie zabawy sportowe, które połączone są z totalizatorem, zakładami lub tańcem,
4. zabawy, urządzane przez pojedyńcze osoby w prywatnych mieszkaniach oraz zabawy reprezentacyjne urządzane przez urzędy publiczne, o ile nie pobiera się wzamian zapłaty ani za zabawę, ani też za trunki lub jedzenie. Pomieszczenie klubowe nie uważa się za prywatne.
5. przedstawienia teatralne, koncertowe, odczyty, deklamacje i recytacje oraz przedstawienia kinomatograficzne przez władze państwowe urządzane, prowadzone lub wydatnie subsydjowane.

§ 3.

Podatek od rozrywek wymienionych w § 1, o ile do nich nie ma zastosowania § 2, pobiera się w formie podatku procentowego od ceny wykupionego biletu (podatek biletowy); w wypadkach gdy uczestnictwo w rozrywce nie jest uzależnione wyłącznie od wykupionych biletów wstępu, podatek wymierza się w sposób ryczałtowy (§ § 10 i 11).

§ 4.

Podatek biletowy opłacają osoby, nabywające bilety wstępu na wszelkie widowiska i zabawy wymienine w § 1, inkasuje go na rzecz miasta przedsiębiorstwo względnie urządzający zabawę lub widowisko i jest za podatek ten odpowiedzialny.

§ 5.

O każdej zabawie, wymienionej w § 1-szym należy zawiadomić Magistrat najpóźniej na dwa dni przed przedstawieniem. O ile nie można było we właściwym czasie o zabawie zawiadomić, ponieważ termin zabawy nie był jeszcze ustalony, wówczas należy donieść Magistratowi najpóźniej w ciągu dwóch dni po zabawie.

Magistrat wydaje zaświadczenie zgłoszenia.

Do zgłoszenia obowiązany jest zarówno przedsiębiorca wzgl. urządzający zabawę, jakoteż właściciel lub dzierżawca pomieszczeń, w których odbywa się zabawa.

Magistrat może dla zabaw urządzanych przez poszczególnych przedsiębiorców uznać jednorazowe zgłoszenie za wystarczające dla szeregu zabaw.

§ 6.

Podatek oblicza się według ceny i liczby wydanych biletów wstępu. Przy obliczeniu nie bierze się w rachubę biletów wydanych bezpłatnie. Ilość tych biletów winna być wszakże z góry zgłoszona. Cena podana na bilecie służy za podstawę wymiaru nawet wtedy, jeżeli bilet wydany został faktycznie po cenie niższej, natomiast w razie pobrania kwoty wyższej od ceny podanej na bilecie podatek oblicza się według tej faktycznie pobranej kwoty.

Pod ceną biletu wstępu rozumieć należy ogólną wysokość pobranej kwoty z wyjątkiem podatku. Opłatę za katalogi lub programy włącza się do ceny biletu, o ile uczestnicy nie są dopuszczeni do zabawy bez wykupienia katalogu lub program.

§ 7.

Podatek od każdego poszczególnego biletu wynosi:

1) 40% ceny biletu wstępu na przedstawienia kinomatograficzne, marjonetek, cyrkowe, varieté, kabarety i walki zapaśnicze,
2) 20% ceny biletu wstępu na przedstawienia kinomatograficzne utworów i filmów krajowych.
3) 10% ceny biletu wstępu na zawody i popisy, urządzane przez towarzystwa sportowe, gimnastyczne, których użyteczność publiczną uzna zarząd gminy oraz na przedstawienia teatralne i występy o wyższej wartości artystycznej lub naukowej,
4) 15% ceny biletu wstępu na wszystkie inne widowiska i zabawy wymienione w § 1.

§ 8.

Przy zgłoszeniu przedsiębiorca względnie urządzający zabawę winien złożyć w Magistracie bilety przeznaczone do sprzedaży. Bilety muszą być zaopatrzone w numery bieżące, nazwę przedsiębiorstwa, termin, miejsce i rodzaj zabawy, jakoteż cenę lub też bezpłatność biletu. Magistrat zaopatruje bilety stemplem.

Magistrat może przy zgłoszeniu zażądać kaucji w wysokości przypuszczalnego wpływu podatkowego, również może Magistrat czynić wyjątki od powyższych wymagań, dotyczących biletów i zaniechania ich odstemplowania.

§ 9.

Przedsiębiorca wzgl. urządzający zabawę może zezwolić na udział w zabawie jedynie po okazaniu i skasowaniu ostemplowanych biletów. Skasowane bilety uczestnicy zatrzymują i winni na żądanie pokazywać delegatom Magistratu. Przedsiębiorca wgl. urządzający zabawę obowiązany jest przechowywać przez 30-dniowy okres czasu wszelkie dowody, dotyczące ilości sprzedanych biletów i okazać je na każde żądanie Magistratu.

§ 10.

Od wszelkiego rodzaju koncertów, widowisk i zabaw, urządzanych przez kawiarnie; restauracje lub inne przedsiębiorstwa bez pobierania osobnej opłaty wstępu — podatek oblicza się ryczałtowo z uwzględnieniem stawek określonych w § 7-ym i przypuszczalnej frekwencji gości w granicach od 5 złot. do 20 złotych za każdy dzień względnie wieczór koncertu, zabawy lub też widowiska.

§ 11.

Wysokość podatku ryczałtowego w granicach określonych w § 10-tym wymierza Magistrat na podstawie danych ustalonych przez Komisję po wysłuchaniu przedsiębiorcy wzgl. urządzającego zabawę lub widowisko. Komisję powołuje Magistrat z udziałem rzeczoznawców.

§ 12.

O ile przedsiębiorca względnie urządzający zabawę narusza postanowienia § § 3 — 11 w ten sposób, iż okoliczności miarodajnych dla wyliczenia podatku nie można z pewnością ustalić, wówczas Magistrat może określić tak, jak gdyby wszystkie rozporządzalne miejsca zostały sprzedane po cenach zwykłych lub też ustalonych przez Magistrat w poszczególnym wypadku według wyższego szacunku. Na ustalony podatek Magistrat doręczy formalne wezwanie płatnicze.

§ 13.

Podatek biletów wstępu względnie podatek ryczałtowy zainkasowany przez przedsiębiorcę winien być wpłacony do kasy miejskiej w przeciągu dwóch dni po dniu zabawy.

§ 14.

Przeciw orzeczeniom Magistratu wydanym na podstawie niniejszego statutu grzysługują podatnikom środki prawne, wymienione w § 69 i nast. ustawy o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1893 r.

§ 15.

W razie nieuiszczenia we właściwym terminie podatku pobiera się odsetki i karę za zwłokę oraz koszta egzekucyjne według przepisów zawartych w ustawie z dnia 9 III. 1923 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 31 pozycja 189) oraz w ustawie z dnia 24. X. 1923 (Dz. Ust. R. P. nr. 112 poz. 891).

§ 15.

Winni wykroczeń przeciwko postanowieniom niniejszego statutu ulegną karze z mocy art. 62—66 ustawy z 11. 8. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747).

§ 17.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą z dniem ogłoszenia w sposób w danej miejscowości praktykowany.

Września, dnia 29 marca 1924 r.

Magistrat
(—) Konieczny.

(pieczęć)

Zatwierdzenie.

Na podstawie art. 1, 18, 26 i 27 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11-sierpnia 1923 (D. U. R. P. nr. 94 poz. 747) i § 1 ust. 8 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15. 4. 1924. (D. U. R. P. nr. 36 poz. 390) jak również za zgodą p. Dyrektora Wielkopolskiej Izby Skarbowej w Poznaniu wyrażoną pismem z dnia 17 maja 1924 r. l. dz. 40050. III—1613/24 zatwierdzam statut powyższy.

Poznań, dnia 30 maja 1924 r.

Za wojewodę
(—) Czapski
w z. Naczelnika Wydz. Samorz.

(pieczęć)
Zatwierdzenie
L. dz. 4711—24 III.

Powyższy statut podajemy do publicznej wiadomości.

Września, dnia 5 czerwca 1924 r.

Magistrat
Sołtysiak.

Obwieszczenie!

Pani Urszula Michalak z Orzechowa, wystąpiła z wnioskiem, by męża jej rolnika Tomasza Michalaka, który na ostatku mieszkał w Orzechowie a przed 15 laty wyjechał do Ameryki i dotychczas nie daje o sobie żadnej wiadomości, uznać za zmarłego.

Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie stawił się najpóźniej na terminie **dnia 2-go września 1924 r. o godzinie 9 przed południem w Sądzie Powiatowym we Wrześni, gdyż inaczej zostanie uznanym za zmarłego.**

Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego winni o tem donieść Sądowi najpóźniej w terminie powyższym.

Września, dnia 10 czerwca 1924 r.

Sąd Powiatowy.